

Paweł Wygralak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
pawelwyg@amu.edu.pl, ORCID: 0000-0001-7790-7864

## OJCOWIE APOSTOLSCY O BOŻEJ KARZE ZA GRZECHY

### The Apostolic Fathers on God's Punishment for Sins

STRESZCZENIE

SŁOWA KLUCZE

W przedstawionym artykule zostało omówione nauczanie Ojców Apostolskich na temat Bożej kary za grzechy. W swojej refleksji opierają się przede wszystkim na Piśmie Świętym. Sięgają więc do obrazu drogi życia, której opisowi, jako drogi do zbawienia, poświęcają znacznie więcej uwagi, i drogi śmierci, przed którą starają się przestrzec adresatów swoich pism. Droga śmierci to droga negacji Bożych przykazań, lekceważenia woli Bożej i upartego trwania w grzechach. Konsekwencją takiej postawy jest kara wieczna, którą Ojcowie opisują jako śmierć i pozbawienie udziału w Królestwie Bożym. Człowiek, który wyparł się Boga, sam skazuje siebie na karę wieczną. Będzie on płonął w nieugaszonym ogniu. Nauczanie Ojców Apostolskich ma charakter ściśle pastoralny.

Ojcowie  
Apostolscy,  
kara za grzechy,  
droga życia,  
droga śmierci

The paper discusses the teaching of the Apostolic Fathers on God's punishment for sins. The Fathers base their reflections mainly on the Holy Scripture. Thus, they refer to the image of the way of life as the way of salvation, to which they devote most of their attention, and to the image of the way of death, which they try to warn the addressees of their writings against. The way of death is the way of negation of God's commandments, disregard of God's will and a stubborn persistence in sins. The consequence of such an attitude is eternal punishment, which the Fathers describe as death and deprivation of participation in the Kingdom of God. The man who denies God condemns himself to eternal punishment. He will burn in unquenchable fire. The teaching of the Apostolic Fathers is of a strictly pastoral character.

---

Apostolic Fathers,  
punishment  
for sins,  
way of life,  
way of death

Ojcowie Apostolscy w swoich rozważaniach sięgają przede wszystkim do Pisma Świętego, starając się przedstawić interpretację zawartych w nim prawd, także tę dotyczącą życia wiecznego. W swoich wypowiedziach ograniczają się często jedynie do parafrazowania tekstu biblijnego lub cytowania wybranych fragmentów zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu. Nie znajdziemy zatem w ich pismach dogłębnym, a tym bardziej usystematyzowanych dociekań teologicznych. Ich wypowiedzi mają raczej charakter praktyczny, z wyraźnym nastawieniem pastoralnym. Ojcowie starają się zachęcić wiernych, także duszpasterzy, do troski o jedność Kościoła, podkreślając znaczenie posługi biskupa w każdej gminie chrześcijańskiej. Omawiają też sposoby udzielania chrztu, celebracji Eucharystii oraz praktykę pokutną. Wśród tych wiodących tematów, znajdują się także poucze-

nia dotyczące zasad życia chrześcijańskiego w perspektywie eschatologicznej. Wierni otrzymywali przede wszystkim konkretne wskazania, jak żyć, aby osiągnąć zbawienie. Nie znaczy to, jakoby Ojcowie Apostolscy nie poruszali tematu kary za grzechy. Czynili to jednak znacznie rzadziej, starając się przede wszystkim pouczyć adresatów swoich pism, jakie czyny grożą wiecznym potępieniem.

Podstawę niniejszego opracowania stanowią zachowane pisma Ojców Apostolskich: *Didache*, listy Ignacego z Antiochii, *Pierwszy List do Koryntian* autorstwa Klemensa Rzymskiego, *List Barnaby* oraz *Pasterz Hermasa*.

## 1. ZACHĘTY DO TROSKI O ZBAWIENIE

Należy podkreślić, że Ojcowie Apostolscy, podejmując temat życia wiecznego, zdecydowanie więcej miejsca poświęcają wskazaniom, w jaki sposób chrześcijanin może osiągnąć szczęście wieczne. Starają się to uczynić w sposób bardzo przejrzysty, odwołując się do obrazu dwóch dróg, które są, zależnie od autora, określane nazwami: „droga życia” (*hodós dzoós*) i „droga śmierci” (*hodós thanátu*)<sup>1</sup>; „droga sprawiedliwości” (*hodós dikajosýnes*) i „droga mroku” (*hodós skótus*)<sup>2</sup>; „droga światła” (*hodós fotós*) i „droga ciemności” (*skótus*)<sup>3</sup>; lub „droga prosta” (*hodós orthé*) i „droga kręta” (*hodós streblé*)<sup>4</sup>. Obraz dwóch dróg możliwych do wyboru przez człowieka jest obrazem biblijnym, którego w swoich wypowiedziach używa prorok Jeremiasz (Jr 21,8), a także

<sup>1</sup> Por. *Didache*, I, 1; Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Magnesios*, V,1; Audet, *La Didaché*, 254-260; Prigent, „Introduction”, 12-20; Lewandowska, „Dwie drogi”, 111-113; Czyżewski, „Sens życia”, 94-96. Na temat genezy biblijnej dwóch dróg zob. Stachowiak, „Geneza dydaktycznego schematu”, 75-85.

<sup>2</sup> Por. *Epistula Barnabae*, V, 4.

<sup>3</sup> Por. *Epistula Barnabae*, XVIII, 1. Por. Mejzner, „Walka dobra ze złem”, 30-31.

<sup>4</sup> Por. *Pastor Hermae*, 35, 3-4.

Jezus Chrystus (por. Mt 7,13-14)<sup>5</sup>. Uczeń Jezusa powinien wybrać pierwszą z tych dróg, ponieważ tylko ta droga prowadzi do szczęścia wiecznego. Droga tą idą ci wszyscy, którzy wypełniają Boże przykazania i unikają grzechu. Autor *Didache* przedstawia katalog uczynków i zachowań, które są wymagane na drodze życia. Pouczeniu temu poświęca nie małą część swego dzieła, korzystając obficie z Pisma Świętego. Tak więc przypomina o konieczności przestrzegania przykazań miłości Boga i bliźniego, które są fundamentem życia każdego chrześcijanina. W swoich refleksjach szczególnie uwagę zwraca na kwestie społeczne, zachęcając do wspierania najbardziej potrzebujących. Konieczne jest także unikanie wszelkich grzechów dotyczących relacji z bliźnimi, co wyrażają przykazania Boże, a także pouczenia Jezusa zapisane w Ewangeliach. Ważne jest również wsłuchanie się w słowo Boże oraz szukanie towarzystwa ludzi bogobojnych:

dziecko moje, o tym, kto głosi ci słowo Boże, pamiętaj dniem i nocą i czcij go, jak samego Pana, bo gdziekolwiek jest głoszone panowanie Jego, tam jest i Pan. Szukaj codziennie towarzystwa świętych, abyś mógł znaleźć oparcie w ich słowach<sup>6</sup>.

Na uwagę zasługuje tu sposób, w jaki autor dzieła zwraca się do czytelników: „dziecko”. W ten sposób stara się wyrazić swoją bliskość z odbiorcą zapisanych pouczeń, a jednocześnie ukazać zatroskanie, jakby rodzica, o przyszłość powierzonego mu dziecka<sup>7</sup>. Podobne zachęty znajdziemy także w *Liście Barnaby*, jednakże bez tak częstego cytowania czy odnoszenia się do tekstów biblijnych, jak czyni to

<sup>5</sup> Por. Pwt 30,15-20; 1 Krl 8,36; Mdr 5,6-7; 1 J3,7-14; 2 P 2,15-21; 2 Tm 2,16-18, Rz 13,12. Por. Ladaría, „Kres człowieka”, 434-435.

<sup>6</sup> *Didache*, IV, 1-2 (SCH 248, 156; BOK 10, 34).

<sup>7</sup> Za św. Pawłem uważali zapewne Ojcowie, że duszpasterz, który prowadzi innych do Boga, staje się ich duchowym ojcem. Można tu bowiem mówić o rodzeniu do wiary (Por. 1 Kor 4,15).

autor *Didache*<sup>8</sup>. Należy podkreślić, że w obu tekstach pojawia się przestroga przed zabijaniem dziecka nienarodzonego. To ważne świadectwo troski Kościoła o szacunek dla życia człowieka od samego jego poczęcia<sup>9</sup>.

Pojęcie „drogi prostej” i „drogi krętej” pojawia się w *Pasterzu* Hermasa. Objawiający się autorowi dzieła Pasterz–Anioł Pokuty<sup>10</sup> wyjaśnia, że droga prosta jest drogą sprawiedliwości: „Ci, co weszli na drogę prostą – zapewnia dalej Pasterz – idą przed siebie gładko i bez przeszkód, gdyż nie jest ani kamienista, ani zarośnięta cierniami”<sup>11</sup>.

Na tę drogę prowadzi człowieka anioł sprawiedliwości, którego można łatwo rozpoznać, ponieważ „jest delikatny, skromny, cichy, spokojny”<sup>12</sup>, i jako taki zachęca do czynów sprawiedliwych oraz do cnotliwego życia<sup>13</sup>.

Człowiek, który idzie przez życie drogą życia, światła i sprawiedliwości, może liczyć na nagrodę wieczną. Ojcowie Apostolscy nie starają się opisać, jak będzie wyglądało szczęście wieczne. Natomiast podkreślają, że wieczność zależy od doczesności, a więc od wyboru właściwej drogi. Każdy bowiem otrzyma to, na co sobie w czasie ziemskiej wędrówki zasłużył. Autor *Listu Barnaby* stwierdza to wyraźnie: „Każdy otrzyma to, na co zasłużył. Jeśli jest dobry, poprzedzi go jego sprawiedliwość”<sup>14</sup>. Takiego człowieka czeka zatem w wieczności to, co wybrał za ziemskiego życia. Jeśli była to „droga życia”, to czeka go „życie”, i będzie to wieczne życie, w przeciwieństwie do śmierci, rozumianej nie jako śmierć fizyczna, ale jako śmierć duchowa, a więc wieczne potępienie. Człowiek, który kroczył przez życie

<sup>8</sup> Por. *Epistula Barnabae*, XVIII – XIX.

<sup>9</sup> Por. *Didache*, II, 2; *Epistula Barnabae*, XIX, 5; Starowieyski, „Aborcja i życie nienarodzonych”, 122.

<sup>10</sup> Por. *Pastor Hermae*, 25, 7.

<sup>11</sup> *Pastor Hermae*, 35, 4 (Sch 53bis, 170; BOK 10, 235).

<sup>12</sup> *Pastor Hermae*, 36, 3 (Sch 53bis, 172; BOK 10, 235).

<sup>13</sup> Por. *Pastor Hermae*, 36, 3.

<sup>14</sup> *Epistula Barnabae*, IV, 12 (Sch 172, 102; BOK 10, 182). Por. Czyżewski, „Sens życia”, 95.

drogą sprawiedliwości, drogą życia, będzie się więc cieszył nieśmiertelnością<sup>15</sup>, wieczną radością<sup>16</sup>. Ponieważ wypełniał wolę Bożą, zapisaną na kartach Pisma Świętego, osiągnie „chwałę w Królestwie Bożym”<sup>17</sup>. Zgodnie z wizją zapisaną przez Hermasa, do Królestwa Bożego wejdą wszyscy, którzy w życiu zachowują prostotę, niewinność, świętość, radość, prawdę, zrozumienie, zgodę, miłość oraz będą wierni imieniu Bożego Syna<sup>18</sup>. Gwarancją otrzymania życia wiecznego daje zachowanie przykazań Bożych w codziennym życiu<sup>19</sup>.

## 2. OKREŚLENIA I OBRAZY KARY ZA GRZECHY

Ojcowie Apostolscy codzienne życie i postępowanie chrześcijanina widzą w perspektywie wieczności. Podobnie jak to ma miejsce w przypadku ukazania nagrody wiecznej, tak i w opisach kary wiecznej brak w ich wypowiedziach głębokich teologicznych rozważań. Używają prostej terminologii, która z pewnością była im znana z Pisma Świętego<sup>20</sup>. Najczęściej stosowanym określeniem kary wiecznej jest termin „śmierć” (*thánatos*)<sup>21</sup>, w przeciwieństwie do terminu „życie” (*dzoé*). Jest oczywiste, że w kontekście nauczania o celu życia ucznia Jezusa *thánatos* będzie oznaczało śmierć wieczną, w znaczeniu wiecznego potępienia. Hermas napisze, że wszyscy, którzy nie podjęli pokuty, dla Boga ostatecznie umarli<sup>22</sup>. Przy czym śmierć jest wyrokiem, który grzesznicy wydają sami na siebie<sup>23</sup>. Zatem to nie tyle Bóg skazuje grzesz-

<sup>15</sup> Por. *Didache*, IV, 8.

<sup>16</sup> Por. Polycarpus Smyrnensis, *Epistula ad Philippenses*, I, 2;

<sup>17</sup> *Epistula Barnabae*, XXI, 1 (SCh 172, 214; BOK 10, 199).

<sup>18</sup> Por. *Pastor Hermae*, 92, 2.

<sup>19</sup> Por. *Pastor Hermae*, 30, 4.

<sup>20</sup> Por. Prz 1,32; Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, LVII, 7. Por. także: Rz 6,23; 8,13; Jk1,15.

<sup>21</sup> Por. *Pastor Hermae*, 29, 2; 45, 2-3; 62, 3; 74, 5; 95, 2

<sup>22</sup> Por. *Pastor Hermae*, 72, 4.

<sup>23</sup> Por. *Pastor Hermae*, 112, 4.

nika, ale on sam, przez swoje grzeszne życie i brak pokuty, wydaje wyrok potępiający samego siebie. Człowiek zatem sam wchodzi na drogę śmierci. Obraz drogi, która prowadzi do zguby wiecznej pozostawił Jezus Chrystus (por. Mt 7,13). Wchodząc na drogę śmierci, człowiek rezygnuje z drogi życia, którą zaofiarował mu Zbawiciel. Klemens Rzymski wspomni o potępieniu tych wszystkich, którzy nie wykorzystują dobrodziejstw nieustannie udzielanych człowiekowi przez Boga<sup>24</sup>. Podobną myśl przedstawił Ignacy Antiocheński. Człowiek może odrzucić dar Boga pod wpływem księcia tego świata i w ten sposób popaść w jego niewolę<sup>25</sup>. Autor *Listu Barnaby* również zauważa aktywną działalność diabła, Księcia Zła. Przestrzega wiernych, że ci wszyscy, którzy umrą w grzechach, będą oddani pod jego władzę i wygnani z Królestwa Bożego<sup>26</sup>. Przekonanie o braku grzeszników w Królestwie Bożym pojawia się także w liście Ignacego z Antiochii do wspólnoty w Filadelfii<sup>27</sup> oraz w *Pasterzu* Hermasa. Zdaniem obu Ojców tacy ludzie nie tylko, że nie wejdą do Królestwa Bożego, ale nawet go nie zobaczą<sup>28</sup>. Na grzeszników czeka kara ognia<sup>29</sup>. Niestety próżno szukać w omawianych dziełach dokładniejszego opisu natury tego ognia. U Hermasa znajdziemy jedynie stwierdzenie, że grzesznicy będą płonąć jak uschłe drzewo<sup>30</sup>. Ignacy Antiocheński wspomni natomiast, że będzie to „ogień niegasnący”<sup>31</sup>. Kara, na którą zostaną skazani grzesznicy, nie będzie jednakowa dla wszystkich. Według objawiającego się Hermasowi Pasterza ci, którzy nie poznali Boga, a źle postępują, będą skazani na śmierć,

<sup>24</sup> Por. Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, XXI, 1.

<sup>25</sup> Por. Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios*, XVII, 1.

<sup>26</sup> Por. *Epistula Barnabae*, IV, 13.

<sup>27</sup> Por. Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Philadelphos*, III, 2. Autor cytuje 1 Kor 6,9.

<sup>28</sup> Por. *Pastor Hermae*, 92, 3.

<sup>29</sup> Por. *Pastor Hermae*, 15, 2.

<sup>30</sup> Por. *Pastor Hermae*, 53, 4.

<sup>31</sup> Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios*, XVI, 2 (Sch 10, 84; BOK 10, 117).

ci zaś, którzy Boga poznali i również postępowali źle, będą podwójnie ukarani<sup>32</sup>. Niestety poza sformulowaniem, że umrą na wieki, brak jest wyjaśnienia, na czym miałyby polegać „podwójne ukaranie”.

Analizując wypowiedzi Klemensa Rzymskiego, należy zauważyć, że według niego kara za grzechy w zamiarze Bożym ma również charakter dydaktyczny. Autor *Listu do Koryntian* powołuje się tu na historię żony Lota (Por. Rdz 19,26): „Zamieniona w słup soli, aż do dnia dzisiejszego przypomina wszystkim, że ludzie chwiejni i wątpiący w moc Bożą muszą być ukarani, by stać się ostrzeżeniem dla przyszłych pokoleń”<sup>33</sup>. Zatem świadomość, że za trwanie w grzechu czeka kara, powinna zachęcić grzesznika do podjęcia refleksji nad własnym życiem, a tym samym do pracy nad sobą. O tym, że Bóg w swoim działaniu jest prawdomówny i konsekwentny, świadczy przykład losu żony Lota, która postąpiła wbrew Bożemu nakazowi i poniosła karę.

Wśród wypowiedzi Ojców Apostolskich na temat kary za grzechy na szczególną uwagę zasługuje przesłanie zawarte w dziele Hermasa, który porusza temat kar doczesnych. Spadają one na grzeszników z przyzwolenia Bożego jeszcze za ziemskiego życia. Odpowiedzialnym za nie jest „Anioł Kary”, który bierze tych, „co błędzą z dala od Boga chodząc w namiętnościach i uludach tego świata. Wymierza im stosownie do tego jak każdy zasługuje kary straszne i rozmaite”<sup>34</sup>. Kary te to doświadczenia codziennego życia, takie jak szeroko pojęte straty materialne, niedostatek, choroby, niepewność jutra, różnego rodzaju utrapienia. Człowiek, który doznaje doczesnych kar, tym samym otrzymuje szansę na nawrócenie, ma się utwierdzić w wierze i służyć Bogu „już z czystym sercem przez pozostałe dni swego życia”<sup>35</sup>. Co ciekawe, Pasterz z dzieła Hermasa określa nawet

<sup>32</sup> Por. *Pastor Hermae*, 95, 2. Por. Chłopowiec, „Przesłanie pokutne”, 220.

<sup>33</sup> Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, XI, 2 (BOK 10, 56).

<sup>34</sup> *Pastor Hermae*, 63, 3 (Sch 53bis, 248; BOK 10, 258).

<sup>35</sup> *Pastor Hermae*, 63, 6 (Sch 53bis, 250; BOK 10, 259).



dokładnie liczbę dni cierpienia, które grzesznik musi znieść za jeden dzień popełnianych grzechów:

Rozkosz i uluda trwają jedną godzinę, lecz jedna godzina utrapienia wystarczy za dni trzydzieści. Jeśli ktoś przeżyje jeden dzień w rozkoszach i uludach, a potem jeden dzień w utrapieniu, ten jeden dzień utrapienia wystarczy za rok cały. Ile zatem dni przeżyje człowiek w rozkoszach, tyle lat cierpi utrapienie<sup>36</sup>.

Jest oczywiste, że zastosowany tu przelicznik grzesznych dni na dni doczesnej kary jest symboliczny. Człowiekowi bowiem zawsze będzie się wydawało, że czas rozkoszy trwał bardzo krótko, zaś utrapienia i cierpienia – zbyt długo. Cały ten wywód ma jednak wydźwięk pedagogiczny. Kary doczesne, których doświadcza grzesznik, mają bowiem na celu, owszem, ukaranie człowieka, ale przede wszystkim doprowadzenie go, poprzez trudności życia, codzienne cierpienia, do nawrócenia. Podobne przesłanie trudno znaleźć w innych pismach omawianego okresu dziejów Kościoła. Natomiast pojawia się ono u Hermasa ze względu na charakter pisma, które w wielu miejscach poświęcone jest możliwości podjęcia jednej pokuty po przyjęciu sakramentu chrztu<sup>37</sup>.

Warto też zauważyć, że rozważania na temat piekła, natury kar piekielnych bardziej systematycznie podejmą apologety chrześcijańscy<sup>38</sup>.

### 3. PRZYCZYNY KARY WIECZNEJ

Według Ojców Apostolskich zarówno nagroda, jak i kara wieczna, które czekają na człowieka po jego śmierci, są pro-

<sup>36</sup> *Pastor Hermae*, 64, 4 (SCh 53bis, 250-252; BOK 10, 259).

<sup>37</sup> Por. *Pastor Hermae*, 29, 8; 31, 1-6; 74, 5.

<sup>38</sup> Por. Choromański, „Piekło według Biblii”, 82-84. Autor nie wspomina o Ojcach Apostolskich. Sięga do apologetów i Orygenesusa.

stą konsekwencją życia doczesnego. Pseudo-Barnaba w zakończeniu swego dzieła stwierdził:

Dobrze jest zatem poznać wszystko, co Pismo Święte mówi o woli Pana, i według tego postępować. Ten bowiem, kto to czyni, dostąpi chwały w Królestwie Bożym, kto zaś wybierze drogę drugą, ten zginie razem ze swymi dziełami. [...], dlatego jest zapłata [...] za wszystko<sup>39</sup>.

Słowa te odzwierciedlają poglądy wszystkich chrześcijańskich autorów przełomu I i II wieku.

Kara wieczna jest zatem zapłatą za wszystkie złe czyny, które człowiek popełnił w ciągu całego swego życia<sup>40</sup>. Wybór zawsze należy do człowieka. Zatem to grzesznik, wybierając świadomie drogę śmierci, sam skazuje się na potępienie<sup>41</sup>. Wielkość kary dla tych, którzy poznali Boga, i dla tych, którzy nie znali woli Bożej, nie jest jednakowa. Ci pierwsi będą musieli cierpieć dużo większą karę. Autorzy wszystkich omawianych pism określają, które czyny, jakie postawy i zachowania są podstawą do utraty szczęścia wiecznego, a więc do skazania człowieka na karę wieczną. Ojcowie opracowali katalogi grzechów i zachowań, które wprowadzają ludzi na drogę śmierci. Są to w pierwszym rzędzie grzechy wynikające z nieprzestrzegania przykazań Bożych<sup>42</sup>. Ich wykaz w dużej części jest powtórzeniem katalogów zwartych w Ewangelii według św. Mateusza oraz w Liście św. Pawła do Galatów<sup>43</sup>.

<sup>39</sup> *Epistula Barnabae*, XXI, 1 (Sch 172, 214; BOK 10, 198-199). Por. Czyżewski, „Sens życia”, 95.

<sup>40</sup> Por. *Epistula Barnabae*, XX, 1.

<sup>41</sup> Por. Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Smyrniensios*, V, 2; *Pastor Hermae*, 29, 2; 74, 5; 112, 4.

<sup>42</sup> Por. *Didache*, V, 1; Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, XXXV, 5; *Epistula Barnabae*, XX, 1-2.

<sup>43</sup> „Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne, kradzieże, fałszywe świadectwa, przekleństwa” (Mt 15, 19); „Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nieład, nieczystość, wyuzdanie, uprawianie bałwochwalstwa, czary, nienawiść, spór, zawiść,

Wyróżnia się tu autor *Didache*, który w katalogu charakteryzującym drogę śmierci powraca do wielu grzechów, przed którymi przestrzegał wiernych, pragnących iść przez życie drogą życia. Po raz kolejny pojawia się więc m.in. problem aborcji oraz bałwochwalstwa, magii i czarów<sup>44</sup>. Przy czym autor dzieła, podejmując w opisie drogi śmierci temat zabijania nienarodzonych, nazywa tych, którzy dopuszczają się tej zbrodni, mordercami dzieci, którzy przez poronienie niszczą to, „co Bóg powołał do życia”<sup>45</sup>. Podobnego mocnego sformułowania użyje autor *Listu Barnaby*. I dla niego ludzie dokonujący aborcji są mordercami dzieci<sup>46</sup>.

Grzech bałwochwalstwa jest natomiast powrotem do kultów pogańskich. Hermas pisze wprost o wyparciu się Boga. W jego opinii jest wielu ludzi pełnych obłudy, którzy jedynie zewnętrznie przyjęli chrześcijaństwo, ale w głębi swego serca nadal trwają w złu<sup>47</sup>. Oni ostatecznie porzucili Boga, nawet bluźnili Mu<sup>48</sup>, i w ten sposób utracili życie<sup>49</sup>. Także pożądliwość ciała, cudzołóstwo i rozpusta wymieniane są jako grzechy prowadzące do śmierci. „Jeśli ktoś czyni coś tak złego, sam śmierć na siebie sprowadza”<sup>50</sup>. Kolejnym grzechem, który prowadzi ludzi do śmierci wiecznej, jest pycha oraz wszystkie grzechy ściśle z nią związane, takie jak chępliwość, próżność, wszelkie sprzeciwianie się Bogu. Według Klemensa Rzymskiego ludzie, którzy popełniają takie grzechy, są „nienawistni Bogu”<sup>51</sup>. Co warte podkreślenia, biskup Rzymu uważa, że podobną winę ponoszą nie tylko lu-

wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, zazdrość” (Ga 5,19-21a).

<sup>44</sup> Por. *Didache*, II, 2; III, 4; V, 1-2.

<sup>45</sup> *Didache*, V, 2 (Sch 248, 168; BOK 10, 35).

<sup>46</sup> Por. *Epistula Barnabae*, XX, 2.

<sup>47</sup> Por. *Pastor Hermae*, 14, 1; 15, 2.

<sup>48</sup> Por. *Pastor Hermae*, 96, 1.

<sup>49</sup> Por. *Pastor Hermae*, 74, 5.

<sup>50</sup> *Pastor Hermae*, 29, 2 (Sch 53bis, 152; BOK 10, 230). Por. *Didache*, V, 1; *Epistula Barnabae*, XX, 1; *Pastor Hermae*, 15, 2; 45, 1.

<sup>51</sup> Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, XXXV, 5-6 (BOK 10, 67).

dzie, którzy takie grzechy popełniają, ale także ci, którzy ich postępowanie aprobowują i pochwalają<sup>52</sup>. W tym kontekście należy jeszcze wspomnieć o wizji Hermasa opisanej w przypowieści dziewiątej. Otóż zostają mu ukazane dziewice oraz ubrane na czarno niewiasty. Dziewice to personifikacje cnót. Natomiast niewiasty ubrane na czarno to personifikacje wad i grzechów.

Wśród nich również cztery są najpotężniejsze: pierwsza to Niewiara, druga Nieumiarkowanie, trzecia Nieposłuszeństwo, czwarta Ułuda. A towarzyszkami ich nazywają się: Smutek, Złość, Rozpusta, Gniew, Kłamstwo, Bezmyślność, Obmowa, Nienawiść. Sługa Boży te imiona noszący nie zobaczy Królestwa Bożego ani do niego nie wejdzie<sup>53</sup>.

Pasterz wskazuje na cztery wady, które uznaje jako główne. Są to: niewiara, nieumiarkowanie, nieposłuszeństwo i ułuda. Do tego dodaje osiem innych wad, spośród których na uwagę wydają się zasługiwać dwie: smutek i bezmyślność. Autor dzieła nie wyjaśnia klucza doboru grzechów i wad we wskazanym katalogu. Z pomocą może przyjść pouczenie św. Pawła, który był przekonany, że „smutek tego świata sprawia śmierć” (por. 2 Kor 7,10). Bezmyślność natomiast wiąże się z pewnością z głównym przesłaniem *Pasterza*, którym jest wezwanie do pokuty. Człowieka, który w swojej słabości zgrzeszył, ale otrzymał możliwość pokuty i nie skorzystał z niej, należy uznać przynajmniej za bezmyślnego.

Ojcowie Apostolscy byli przekonani, że na karę wieczną zasługują również wszyscy, którzy pożądliwie zabiegają o dobra materialne, „gonią za zyskiem, nie mają litości dla ubogich”<sup>54</sup>. Kwestie społeczne były dla wszystkich Ojców Kościoła bardzo ważne. Pamiętali bowiem o słowach

<sup>52</sup> Por. Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, XXXV, 6.

<sup>53</sup> *Pastor Hermae*, 92, 3 (Sch 53bis, 324; BOK 10, 279).

<sup>54</sup> *Didache*, V, 2 (Sch 248, 168; BOK 10, 35).

Jezusa, który utożsamiał się z każdym potrzebującym (por. Mt 25,40.45). Pseudo-Barnaba jednoznacznie wskazuje, że śmierć wieczna czeka wszystkich, którzy są obojętni na potrzeby innych. Stwierdza to w słowach:

Nie wspierają wdów ani sierot, czuwają nie z bojaźni Bożej, lecz by zło czynić. Daleko od nich wszelka łagodność i cierpliwość, „kochają marność”, „gonią za odpłatą” (por. Ps 4,3; Iz 1,23), bez litości dla biedaka, bez współczucia dla cierpiącego [...]. Odtrącają potrzebujących, uciskają udręczonych, adwokaci bogatych, niesprawiedliwi sędziowie ubogich, grzesznicy pod każdym względem<sup>55</sup>.

Troska jedynie o własne dobra, brak współczucia i wsparcia dla ubogich, a jednocześnie pogłębianie niesprawiedliwości społecznej przez faworyzowanie bogatych i niesprawiedliwość w sądach, uznają Ojcowie Apostolscy za poważne wykroczenie przeciwko miłości bliźniego, które domaga się ukarania.

Bardzo ważnym problemem, któremu Ojcowie poświęcali wiele uwagi, była troska o zachowanie jedności Kościoła. Nie może więc dziwić, że za ciężkie przewinienie uważali wszystko, co godziło w jedność wspólnoty wierzących. Ignacy Antiocheński przestrzegał wiernych w Efezie:

Jeśli ci, którzy według ciała to czynili (cudzołożnicy), pomarli, o ileż bardziej na śmierć zasługuje ten, kto fałszywą nauką niszczy wiarę Bożą, za którą Chrystus został ukrzyżowany? Człowiek tak skalany pójdzie w ogień niegasnący, podobnie jak i ten, kto go słucha<sup>56</sup>.

Biskup Antiochii uznaje za grzech ciężki odstępstwo od prawdziwej nauki. Podkreśla, że w ten sposób heretyk niszczy

<sup>55</sup> *Epistula Barnabae*, XX, 2 (SCh 172, 214; BOK 10, 198).

<sup>56</sup> Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios*, XVI, 1-2 (SCh 10, 84; BOK 10, 117).

czy prawdę, za którą oddał życie sam Zbawiciel. Przy czym winę ponosi nie tylko sam głosiciel herezji, ale wszyscy, którzy go słuchają. Z pewnością chodzi o wiernych, którzy nie dosyć, że usłyszeli błędną naukę, to jeszcze za nią poszli. Potwierdzenie tego można znaleźć w liście, który Ignacy napisał do wiernych w Filadelfii. Stwierdza tam wyraźnie: „«Nie łudźcie się», bracia moi, kto idzie za twórcą rozłamu, ten «nie odziedziczy Królestwa Bożego» (1 Kor 6,9). Kto postępuje według obcej myśli, ten nie może być w zgodzie z męką Chrystusa”<sup>57</sup>. Ignacy zwracając się do wspólnoty w Smyrnie z oburzeniem piętnuje ludzi, którzy negują wcielenie Bożego Syna. Uważa, że w ten sposób stali się własnymi grabarzami<sup>58</sup>, a więc sami się potępiłi.

Klemens Rzymski, jako gorliwy duszpasterz, zauważył jeszcze jeden aspekt ludzkiego zachowania, które według niego prowadzi wiernych na drogę śmierci. To zatwardziałość serca człowieka, który nie chce uznać swego grzechu i nie chce powrócić do Boga, aby wypełnić Jego wolę. Autor listu do wspólnoty korynckiej odwołuje się tu do wydarzeń zapisanych w Starym Testamencie. Wspomina o Izraelitach, którzy zbuntowali się przeciw Mojżeszowi (por. Lb 16,30.33), nie przyznali się do winy, a także o postawie faraona, który mimo widzialnych znaków od Boga, nie chciał Go poznać i wypełnić Jego woli. Za to spotkała ich kara:

Zeszli żywcem do otchłani i śmierć paść ich będzie. Faraon, wojsko jego i wszyscy wodzowie Egiptu, ich wozy i jeźdźcy utonęli w Morzu Czerwonym, a zginęli dlatego, że trwali w bezrozumnej zatwardziałości serca nawet po wszystkich

<sup>57</sup> Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Philadelphos*, III, 2 (SCh 10, 142; BOK 10, 132).

<sup>58</sup> Por. Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Smyrnensios*, V, 1-2. Jaśkiewicz, „Polemika antydyoketyczna”, 404, 401-408.

znakach i cudach, jakich dokonał w ziemi egipskiej sługa Boży, Mojżesz<sup>59</sup>.

Ważny jest kontekst tej wypowiedzi. Klemensowi wyraźnie zależy na nawróceniu człowieka. Przykład postaw Koracha i faraona oraz konsekwencje, jakie ponieśli za swoją postawę, miał uświadomić adresatom listu, że zatwardziałość serca wobec Bożego miłosierdzia prowadzi do śmierci wiecznej. Temat ten pojawia się marginalnie w *Didache*<sup>60</sup>, a także w *Pasterzu* Hermasa. Mimo że autor dzieła nie wspomina wprost o zatwardziałości serca, to jednak wielokrotnie wskazuje na taką postawę, która przejawia się w upartym trwaniu w grzechu i odrzuceniu okazji do podjęcia pokuty<sup>61</sup>. On też stwierdza, że karę poniosą również poganie, ponieważ „nie poznali Stwórcy swego”<sup>62</sup>. Stwierdzenie to Hermas pozostawia bez komentarza. Możemy się jedynie domyślać, że chodzi o tych pogan, którzy mieli możliwość poznania prawdziwego Boga, ale ten dar łaski odrzucili. Możliwa jest również bardziej radykalna interpretacja słów autora *Pasterza*: wszyscy, którzy nie wierzą w jedynego Boga, poniosą karę<sup>63</sup>. Zatem brak wiary jest podstawą do skazania się człowieka na karę wieczną.

<sup>59</sup> Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, LI, 4-5 (BOK 10, 74). Temat zatwardzalego serca faraona, jako przykładu braku chęci poznania woli Bożej i zwrócenia się ku Niemu, jest obecny w literaturze patrystycznej, m.in. w: Augustyn z Hippony, *De diversis quaestionibus octoginta tribus* 68, 45; *De vera religione* X, 18; Pseudo-Augustyn, *Dialog antymańichejski* 6b. Por. także: Terka, „Wiara jako poszukiwanie”, 420-421.

<sup>60</sup> Por. *Didache*, V, 2.

<sup>61</sup> Por. *Pastor Hermae*, 15, 2; 53, 4; 72, 5.

<sup>62</sup> *Pastor Hermae*, 53, 4 (SCH 53bis, 222; BOK 10, 251).

<sup>63</sup> H. Pietras (*Eschatologia Kościoła*, 48-51), komentując przypowieść dziesiątą *Pasterza*, stwierdza, że według Hermasa możliwość nawrócenia człowieka nie kończy się z jego śmiercią. Człowiek, umierając, schodzi do Krainy Umarłych (Szeol). Tam otrzymuje możliwość przyjęcia Bożego Słowa. Jeśli uwierzy, wyjdzie z Otchłani razem z apostołami i nauczycielami.

#### 4. PODSUMOWANIE

Ojcowie Apostolscy w swojej refleksji na temat kary za grzechy najczęściej odwoływali się do nauczania zawartego w Piśmie Świętym. Z tekstów biblijnych zaczerpnęli obraz dwóch dróg, nazwanych drogą życia i drogą śmierci, drogą światła i drogą ciemności. W ten sposób chcieli zachęcić adresatów swoich pism do wyboru drogi życia, czyli drogi realizacji Bożych przykazań, drogi miłości bliźniego. Droga śmierci to droga lekceważenia Bożej woli, droga pychy i braku wrażliwości na potrzeby bliźnich, droga niszczenia jedności Kościoła, a ostatecznie – powrotu do bałwochwalstwa. Za takie postępowanie grzesznik sam dobrowolnie skazuje się na śmierć wieczną. Jest ona wykluczeniem z Królestwa Bożego, jest też skazaniem się na cierpienia w niegasnącym ogniu. Kara wieczna pojmowana jest jako skutek grzesznego życia, przy braku gotowości do podjęcia pokuty. Ojcowie, odwołując się do przekazu Pisma Świętego, mówią o zatwardziałym sercu grzesznika, który nie chce przyjąć woli Bożej i podjąć dzieła nawrócenia. Warto podkreślić, że akcent nauczania Ojców Apostolskich jest postawiony na wskazanie wiernym drogi do zbawienia i szczęścia wiecznego. Nauczanie o karze zajmuje w ich twórczości zdecydowanie mniej miejsca. Nie znaczy to jednak, że temat kary był lekceważony. Bóg w refleksji Ojców Apostolskich jest Bogiem miłosiernym, ale jest też Bogiem sprawiedliwym, który za dobro wynagradza, ale przyjmuje też taki wybór człowieka, którego efektem jest kara wieczna.



## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

*Didache*, (SCh 248; Paris: Cerf 1978); tł. A. Świderkówna: „Didache”, *Pierwsi świadkowie. pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2 (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 33-44.

*Pastor Hermae*, (SCh 53bis; Paris: Cerf 1968); tł. A. Świderkówna: Hermas, „Pasterz”, *Pierwsi świadkowie. pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2 (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 211-299.

Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios* (SCh 10,66-93; Paris: Cerf 1958); tł. A. Świderkówna: Ignacy Antiocheński, „List do Kościoła w Efezie”, *Pierwsi świadkowie. pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2 (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 113-119.

Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Philadelphos*, (SCh 10,140-153; Paris: Cerf 1958); tł. A. Świderkówna: Ignacy Antiocheński, „List do Kościoła w Filadelfii”, *Pierwsi świadkowie. pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2 (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 132-135.

Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Magnesios*, (SCh 10,94-109; Paris: Cerf 1958); tł. A. Świderkówna: Ignacy Antiocheński, „List do Kościoła w Magnezji”, *Pierwsi świadkowie. pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2 (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 120-123.

Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Smyrniensios*, (SCh 10,154-169; Paris: Cerf 1958); tł. A. Świderkówna: Ignacy Antiocheński, „List do Kościoła w Smyrnie”, *Pierwsi świadkowie. pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2 (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 136-139.

Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, (SCh 167; Paris: Cerf 1971); tł. A. Świderkówna: Klemens Rzymiski, „I List do Koryntian”, *Pierwsi świadkowie. pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2 (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 23-55.

- Epistula Barnabae*, (SCh 172; Paris: Cerf 1971); tł. A. Świderkówna: „List Barnaby”, *Pierwsi świadkowie. pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2 (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 179-199.
- Polycarpus Smyrnensis, *Epistula ad Philippenses* (SCh 10; Paris: Cerf 1969); tł. A. Świderkówna: „List do Kościoła w Filippi”, *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, wyd. 2. (red. M. Starowieyski) (BOK 10; Kraków: Wydawnictwo M 1998) 156-161.

### Opracowania

- Audet, J.P., *La Didachè. Instructions des Apôtres* (Paris: Gabalda 1958).
- Chłopowiec, M., „Przesłanie pokutne Pasterza Hermasa”, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 45/2 (2012) 215-230.
- Choromański, A., „Piekło według Biblii i nauczania Kościoła”, *Studia Teologiczne* 27 (2009) 71-87.
- Czyżewski, B., „Sens życia w ocenie Ojców Apostolskich”, *Vox Patrum* 57 (2012) 93-101.
- Jaśkiewicz, G., „Polemika antydoketystyczna u św. Ignacego z Antiochii”, *Studia Elckie* 13 (2011) 401-408.
- Ladaria, L.F., „Kres człowieka i kres czasów”, *Człowiek i jego zbawienie*, (red. B. Sesboüé, tł. P. Rak) (Historia Dogmatów 2; Kraków: Wydawnictwo M 2001) 355-410.
- Lewandowska, J., „Dwie drogi w życiu człowieka (*Didache* i *List Barnaby*)”, *Colloquia Theologica Ottoniana* 2 (2009) 107-113.
- Mejzner, M., „Walka dobra ze złem w *Liście Pseudo-Barnaby*”, *Vox Patrum* 59 (2013) 21-37.
- Pietras, H., *Eschatologia Kościoła pierwszych czterech wieków* (Myśl Teologiczna 55; Kraków: WAM 2007).
- Prigent, P., „Introduction”, *Épître de Barnabé* (SCh 172; Paris: Cerf 1971) 10-43.
- Stachowiak, L., „Geneza dydaktycznego schematu dwóch dróg w piśmiennictwie qumrańskim i między-testamentalnym”, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 22 (1969) 75-85.

Starowieyski, M., „Aborcja i życie nienarodzonych w starożytności chrześcijańskiej”, *Warszawskie Studia Teologiczne* 22/1(2009) 117-147.

Terka, M., „Wiara jako poszukiwanie Boga w świetle nauczania św. Augustyna”, *Vox Patrum* 61 (2014) 399-426.

Ks. PAWEŁ WYGRALAK, prezbiter archidiecezji poznańskiej, doktor habilitowany nauk teologicznych, profesor nadzwyczajny UAM w Zakładzie Teologii Patrystycznej i Historii Kościoła Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, dziekan Wydziału Teologicznego UAM. Specjalizacja: teologia patrystyczna. Jedną z ostatnich publikacji to B. Czyżewski – M. Kieling – P. Wygralak (pr. zb.), *Praktyczne wskazania dla duchownych w literaturze patrystycznej i w prawodawstwie synodalnym* (Teologia Patrystyczna 15; Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wydział Teologiczny 2018).